

Łódź, 05.09.2019 r.

Dr hab. Mariusz Jerzy Golecki, prof. UŁ
Kierownik Pracowni Badań Kognitywnych nad Prawem
Katedra Teorii i Filozofii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej
p. magistra Bartłomieja Wiktora Woźniaka
pt. „Surogacja rzeczowa w kontekście ochrony majątku powierniczego
w europejskiej tradycji prawnej”
Warszawa 2019 (maszynopis 381 stron)

1. Wprowadzenie

Na podstawie art. 30 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) w związku z 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę- prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 poz. 1669 z zm.) oraz uchwały Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 17 czerwca 2019 r., która powołała mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim, niniejszym przedkładam recenzję rozprawy doktorskiej Pana magistra Bartłomieja Wiktora Woźniaka pt. „Surogacja rzeczowa w kontekście ochrony majątku powierniczego w europejskiej tradycji prawnej”.

2. Przedmiot i temat pracy

Przedmiot recenzowanej rozprawy stanowi analiza zasady surogacji rzeczowej oraz jej funkcji polegającej na ochronie majątku powierniczego przedstawionej na tle innych instytucji prawnych służących jego ochronie. Doktorant

wskazuje na to, że zakres tak zarysowanych badań obejmuje europejską tradycję prawną. Wybór przedmiotu badań należy ocenić pozytywnie. Zagadnienia dotyczące statusu charakteru prawnego powiernictwa oraz ochrony majątku powierniczego stanowią od dłuższego czasu przedmiot zainteresowań zarówno romanistyki oraz komparatystyki prawniczej (por. R. Helmholz and R. Zimmermann red., *Itinera Fiduciae, Trust and Treuhand in Historical Perspective*, Berlin, 1998, T. Honoré, "On Fitting Trusts into Civil Law Jurisdictions", *Oxford Legal Studies Research Paper* No. 27/2008, B. Häcker, *Consequences of impaired consent transfers: a structural comparison of English and German law*, Tübingen 2009, L. Smith red. *The Worlds of the Trust*, Cambridge 2013) doktryny prawa cywilnego (por. R. Longchamps de Bergier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, G. Tracz, F. Zoll, *Przewłaszczenie na zabezpieczenie*, Kraków 1996, K. Michałowska, *Powiernictwo w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2000, R. Rykowski, *Pojęcie powiernictwa - konstrukcja prawna zarządu powierniczego*, Warszawa 2005).

Przedstawione w recenzowanej rozprawie uzasadnienie wyboru tematu jak również zarys przedmiotu badań zawierają obszerną argumentację, nawiązującą do szczególnego charakteru rozwiązań przyjętych w prawie rzymskim, stanowiącym zdaniem Doktoranta punkt wyjścia dla późniejszego rozwoju konstrukcji powiernictwa w prawie kontynentalnym, a także szczególnej roli *trustu* wypracowanego w prawie angielskim, a następnie upowszechnionego w systemach prawa zaliczanych do prawa precedensowego. Jak dowodzi tego dyskusja na temat ochrony majątku powierniczego w Polsce jak i w innych państwach europejskich, przedmiot badań odpowiada na zapotrzebowanie praktyki zarówno na poziomie europejskim, jak i krajowym. Wybór tematu należy zatem uznać za trafny zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym, zaś recenzowana rozprawa wypełnia lukę istniejącą w piśmiennictwie nie tylko polskim, ale i europejskim.

3. Przyjęta metoda badawcza

Doktorant odwołując się do funkcjonalizmu, w sposób zasadniczo zbieżny także z założeniami teorii *Law and Finance* od samego początku wskazuje na zamiar

porównania instytucji powiernictwa w kontekście surogacji rzeczowej w obrębie majątku powierniczego w odniesieniu do dwóch paradygmatycznych modeli, odpowiadających tym instytucjom w prawie kontynentalnym (*civil law*) oraz precedensowym (*common law*). W tym miejscu należy zauważyć, że teoria *Law and Finance* w sposób szczególny koncentruje się na wskazaniu zakresu ochrony prawa własności w odniesieniu do różnych instytucji i regulacji prawnych, mających bezpośredni wpływ na wzrost efektywności oraz inwestycji w ramach danej gospodarki. Przyjęcie takiej perspektywy badawczej determinuje ocenę badanych instytucji względem okresowych, zobiektywizowanych kryteriów, mających bezpośredni związek z rozwojem rynku kapitałowego oraz gospodarki, w ramach której badane instytucje pełnią określoną funkcję, taką, jak np. ochrona praw akcjonariuszy w ramach prawa spółek kapitałowych, ochrona wierzycieli w przypadku upadłości podmiotów gospodarczych czy też w omawianym obszarze ochrona majątku beneficjentów. Warto jednak zauważyć, że zwolennicy tej teorii stawiają tezę o wyższości prawa precedensowego nad prawem kontynentalnym, przejawiającej się w wyższym standardzie ochrony inwestorów oraz większej elastyczności. Odwołanie się do teorii *Law and Finance*, pomimo tego, że jest ona krytykowana zarówno przez ekonomistów jak i prawników, pozwala jednak na rozwiązanie dwóch problemów. Po pierwsze, w ramach teorii *Law and Finance* opracowano dość przekonującą kategoryzację systemów prawnych, zgrupowanych wokół dwóch typów, z jednej strony *civil law* z drugiej zaś *common law*. Jednocześnie z kategoryzacją tą powiązano całą koncepcję źródeł prawa, a także ocenę jego skutków z perspektywy efektywności ekonomicznej przyjętych rozwiązań, która zgodnie z wynikami badań empirycznych nad poszczególnymi instytucjami prawnymi jest wyższa w przypadku prawa precedensowego. Przyjęcie takiego stanowiska badawczego zamyka przynajmniej do pewnego stopnia dyskusję dotyczącą bardziej subtelnych rozróżnień na poszczególne podsystemy w ramach tak zarysowanej dychotomii. Tym samym zbędne wydaje się w tym przypadku szczegółowe omawianie różnic pomiędzy systemami prawa germańskimi i romańskimi w odniesieniu do prawa kontynentalnego czy też pomiędzy systemem angielskim i amerykańskim. Różnice te oczywiście mogą być istotne z perspektywy

historycznej czy dogmatycznej, natomiast nie mają zupełnie znaczenia dla weryfikacji tezy zwolenników teorii *Law and Finance*. Dodatkowo przyjęcie takiej właśnie perspektywy badawczej zdaje się w sposób niejako automatyczny sytuować prowadzone badania w nurcie szeroko rozumianego funkcjonalizmu. Wybór porównywanych przez Doktoranta systemów prawa, tj. prawa rzymskiego, polskiego i angielskiego czyni zadość tym wymogom. Ponadto zdaje się wykraczać nawet dalej. Punkt wyjścia zarówno *Law and Finance* jak i stanowiska przyjętego w recenzowanej pracy, stanowi założenie, zgodnie z którym systemy prawa kontynentalnego i precedensowego wypracowały różne co do zasady instrumenty ochrony prawa własności oraz innych uprawnień, przyznanych potencjalnym inwestorom, określanym jako podmioty dostarczające kapitał finansowy w celu sfinansowania przedsięwzięć gospodarczych. U podstaw *Law and Finance* leży zatem teza o zasadniczej różnicy pomiędzy tymi systemami. Teza ta zdaje się być także punktem wyjścia dla badań zaprezentowanych w recenzowanej rozprawie. Doktorant wskazuje na wynikające z różnic historycznych zasadniczo odmienne sposoby ochrony uprawnień beneficjentów w systemach kontynentalnym oraz precedensowym.

Jednocześnie w pracy nie pojawia się jednak odniesienie do powiernictwa typu germańskiego oraz powiernictwa typu romańskiego, które zazwyczaj uważa się za modelowe rozwiązania, charakterystyczne dla systemu kontynentalnego. Jest to o tyle istotne, że regulacje obowiązujące w prawie polskim siłą rzeczy podlegają istotnym wpływom rozwiązań prawnych wykształconych w prawie francuskim, niemieckim, czy austriackim, o czym wspomina Doktorant uzasadniając wybór prawa polskiego jako przedmiotu badań. Stwierdza mianowicie, że: „Przykładem współczesnego prawa kontynentalnego poddawanego analizie w niniejszej pracy jest prawo polskie, którego regulacje w zakresie prawa cywilnego łączą tradycję romańską i germańską (s. 30)”. O ile trudno nie zgodzić się z tym twierdzeniem, zauważyć wypada, że w polskiej literaturze zostało przejęte z literatury niemieckiej (np. W. Siebert, *Das rechtsgeschäftliche Treuhandverhältnis*, Marburg 1933) rozróżnienie pomiędzy wywodzącą się z rzymskiej fiducji konstrukcją powiernictwa typu rzymskiego (*Vollrechtstreuhand*), a konstrukcją powiernictwa typu germańskiego,

opartą na upoważnieniu powiernika do wykonywania danego prawa podmiotowego, przysługującego nadal powierzającemu (*Ermächtigungstreuhand*). Rozróżnienie to pozostaje punktem odniesienia nie tylko dla rozważań dotyczących podobieństw prawa polskiego do innych systemów prawa kontynentalnego, w tym w szczególności prawa niemieckiego, rzymskiego, francuskiego, włoskiego czy austriackiego (por. Z. Fenichel, *Polskie prawo prywatne i procesowe*, Kraków 1936, R. Longchamps de Bergier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, G. Tracz, F. Zoll, *Przewłaszczenie na zabezpieczenie*, Kraków 1996, s. 37-39, R. Rykowski, *Pojęcie powiernictwa-konstrukcja prawna zarządu powierniczego*, Warszawa 2005, s. 17-22), ale także istotnym narzędziem pozwalającym na dokonanie klasyfikacji poszczególnych czynności powierniczych także w ramach szerszych badań komparatystycznych (por. S. Grundmann, *The evolution of trust and Treuhand in the 20th century*, w: Helmholz, R. and Zimmermann, R. (red.), *Itinera Fiduciae: Trust and Treuhand in historical perspective*, Berlin 1998, s. 469-493, H. Kötz, *The Modern Development of trust in German Law* w: D. Hayton (red.) *Modern International Developments in Trust Law*, Kluwer Law International, Great Britain, s. 49-62). Wprawdzie dookreślając zakres przedmiotowy rozprawy Doktorant jednoznacznie wskazał, że: „(w) pracy, co do zasady, nie uwzględniono powiernictwa niezwiązanego z przeniesieniem majątku na określoną osobę, osób, których funkcja odpowiada roli powiernika oraz instytucji, które funkcjonalnie odpowiadają trustowi, lecz brak w nich wyodrębnionego elementu zaufania.” Niemniej jednak krótkie omówienie na wstępie wszystkich trzech konstrukcji powiernictwa, czyli trustu, fiducji oraz powiernictwa z upoważnienia byłoby przydatne, gdyż punkt wyjścia dla prezentowanych już we wstępie rozważań stanowi próba zdefiniowania pojęcia powiernictwa, nie zaś określonego typu powiernictwa. Wydaje się, że dopiero przedstawienie trzech typów powiernictwa wyczerpuje zakres tej nazwy, biorąc pod uwagę sposób posługiwania się tym pojęciem w ramach europejskiej kultury prawnej. Niestety, koncepcji powiernictwa z upoważnienia Doktorant nie poświęcił większej uwagi, co prowadzi do sytuacji, w której z jednej strony powiernictwo typu germańskiego pozostaje poza przedmiotem rozważań, z drugiej jednak siłą rzeczy Doktorant pojęciem tym zmuszony jest się posługiwać, jednak bez jego głębszego wyjaśnienia. Przykładowo

Doktorant posługuje się pojęciem konstrukcji powiernictwa typu germańskiego w odniesieniu do prawa rzymskiego, analizując pozycje prawną opiekuna, gdzie dochodzi do wniosku, że przypomina ona powiernictwo z upoważnienia (s. 35). Ostatecznie omawiając pojęcie powiernictwa w prawie polskim jest on poniekąd zmuszony przedstawić bardziej szczegółową charakterystykę powiernictwa z upoważnienia (typu germańskiego), którą jednak znajdujemy dopiero na stronie 202-203. Byłoby prościej umieścić ją we wstępie, gdzie skądinąd w sposób przekonujący Autor uzasadnia, dlaczego powiernictwo z upoważnienia pozostaje poza przedmiotem jego rozważań.

W recenzowanej pracy brak jest także omówienia różnych konstrukcji powiernictwa wywodzących się z prawa rzymskiego, w szczególności tych stanowiących dziedzictwo *ius commune* czy też ukształtowanych pod wpływem zwyczajowego prawa germańskiego. Takie podejście może wydawać się nieuzasadnione. Jeśli Autor wskazuje na wpływ tradycji romańskiej i germańskiej na prawo polskie, to zapewne należało przynajmniej ustosunkować się do poglądów dotyczących wpływów prawa obcego na genezę wykształconych w prawie polskim instytucji powierniczych oraz tego, jakie elementy powiernictwa romańskiego i germańskiego znajdują swój wyraz w polskim modelu powiernictwa. Niemniej jednak uznaję, że brak rozważań dotyczących innych kontynentalnych tradycji prawnych poza prawem rzymskim i polskim wynika z przyjętych przez Doktoranta założeń metodologicznych z jednej oraz sformułowanej w pracy tezy o swoistych charakterze rozwiązań przyjętych w prawie polskim z drugiej strony. Doktorant stawia bowiem tezę, zgodnie z którą polski typ powiernictwa posiada swoiste cechy, w związku z czym ani analiza powiernictwa typu romańskiego ani też germańskiego nie przyczyni się do ich wyjaśnienia, gdyż jego zdaniem „w prawie polskim nie wprowadzono, wzorem prawa francuskiego, ustawowych regulacji dotyczących trustu oraz brak jest wypracowanych w orzecznictwie konstrukcji powierniczych wywodzących się z tradycji plemiennych, jak w prawie niemieckim. Przez długi czas funkcjonowały jednak w prawie polskim ordynacje rodzinne, które funkcjonalnie odpowiadały rzymskiej konstrukcji fideikomisu rodzinnego. Z tego względu prawo polskie może zostać potraktowane jako przykład prawa kontynentalnego, w którym

prowadzona przez doktrynę analiza instytucji powierniczych każdorazowo odwołuje się do prawa rzymskiego, nie zaś do krajowych tradycji prawnych". Teza ta może wydawać się kontrowersyjna i odbiega od przyjętej dotychczas w polskiej literaturze polskiej prezentacji zagadnienia wpływu prawa obcego na ukształtowanie się konstrukcji powiernictwa w prawie polskim, gdzie zasadniczo uwzględnia się wpływ prawa niemieckiego, austriackiego oraz francuskiego (por. Z. Fenichel, *Polskie prawo prywatne i procesowe*, Kraków 1936, R. Longchamps de Bergier, *Przelew dla zabezpieczenia*, Lwów 1936, R. Rykowski, *Pojęcie powiernictwa-konstrukcja prawna zarządu powierniczego*, Warszawa 2005). Wynika to z tego, że co prawda należy zgodzić się z Doktorantem, iż prawo polskie w sposób odbiegający od prawa francuskiego dopuszczało możliwość podstawienia powierniczego, a art. 896 k.c.f. nie obowiązywał na terenie Królestwa Polskiego (por. Longchamps de Bérier F., „Podstawienie powiernicze”, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999, z. 2.), to jednak rozwój tej instytucji prawnej został przerwany usunięciem jej z polskiego systemu prawa jeszcze przed II wojną światową za sprawą ustawy z 13.07.1939 r. o znoszeniu ordynacji rodowych (Dz.U. Nr 63 , poz. 417). Kres egzystencji ordynacji ostatecznie położyło wprowadzenie reformy rolnej w 1944 r. (Dekret PKWN z 08.10.1944 r. Dz.U. Nr 4 poz. 17). Jednocześnie transformacja ustrojowa po 1990 r. oraz związana z nią nowela do kodeksu cywilnego nie przywróciła podstawienia powierniczego, a funkcjonalny odpowiednik art. 896 k.c.f w postaci art. 964 k.c. przewiduje również obecnie, że „zastrzeżenie warunku lub terminu, uczynione przy powołaniu spadkobiercy testamentowego, uważane jest za nie istniejące. Jeżeli jednak z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany, powołanie spadkobiercy jest nieważne. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.” Tym samym postawiona przez Doktoranta teza o swoistym charakterze powiernictwa w prawie polskim oraz bezpośrednim (tj. bez zapośredniczenia w innych systemach prawnych) związku powiernictwa w prawie polskim z rzymskim fideikomisem rodzinnym doznaje poważnego ograniczenia.

Jednocześnie niewątpliwie należy zgodzić się z powszechnie akceptowanym poglądem, wyrażonym m. in. przez R. Rykowskiego, który stwierdził, że judykatura

i orzecznictwo II Rzeczypospolitej nawiązywały w odniesieniu do instytucji powiernictwa głównie do dorobku doktryny i orzecznictwa niemieckiego, natomiast prawo francuskie oraz ustawodawstwo rosyjskie nie miały żadnego wpływu na przebieg dyskusji dotyczącej istoty, zakresu czy dopuszczalności poszczególnych czynności prawnych o charakterze powierniczym. Było to związane także z tym, że zarówno przed II wojną światową, jak i pod rządami Kodeksu Cywilnego z 1964 r. jedno z głównych zagadnień stanowiących przedmiot zainteresowania doktryny prawa cywilnego oraz orzecznictwa sądowego stanowiła kwestia dopuszczalności przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz przelewu na zabezpieczenie. To wokół kwestii warunkowego przeniesienia własności, ochrony ekspektatywy tego prawa, rozdzielenia własności w sensie prawnym i ekonomicznym toczyła się dyskusja, stanowiąca punkt wyjścia dla ukształtowania się szeregu poglądów dotyczących charakteru powiernictwa w prawie polskim. Ponadto w przeciwieństwie do podstawienia powierniczego, które nie stanowiło zasadniczo przedmiotu intensywnych badań w dogmatyce prawa cywilnego, ciągłość ewolucji poglądów doktryny prawa cywilnego w zakresie dopuszczalności czynności powierniczych w postaci przewłaszczenia oraz przelewu na zabezpieczenie, czy też szerzej, powiernictwa zabezpieczającego, została zachowana począwszy od fundamentalnej pracy R. Logchmpsa de Berrier *Przelew na zabezpieczenie*, Lwów 1936, poprzez doniosłą monografię G. Tracza i F. Zolla *Przewłaszczenie na zabezpieczenie*, Kraków 1996, a skończywszy na monumentalnym opracowaniu R. Rykowskiego *Pojęcie powiernictwa-konstrukcja prawna zarządu powierniczego*, Warszawa 2005. Punkt wyjścia dla tych rozważań stanowiła właśnie refleksja nad dopuszczalnością i charakterem powiernictwa zabezpieczającego. Dyskusja ta siłą rzeczy uwzględniała stanowisko prawa niemieckiego, gdyż jak piszą G. Tracz i F. Zoll „(r)ozwój instytucji przewłaszczenia na zabezpieczenie w Polsce wykazuje istotne związki z praktyką niemiecką w tej kwestii”. Niemniej jednak w ramach dyskusji na temat powiernictwa odwoływano się także do prawa włoskiego, francuskiego, szwajcarskiego czy austriackiego, a w ostatnim czasie także angielskiego i szkockiego. Tym samym szereg rozwiązań i poglądów wyrażonych w doktrynie polskiego prawa cywilnego pozostaje pod wpływem innych niż prawo rzymskie rozwiązań prawnych.

Jednocześnie można, tak jak czyni to Doktorant, poszukiwać głębszego, funkcjonalnego podobieństwa pomiędzy czynnościami powierniczymi o charakterze zobowiązującym w prawie rzymskim i polskim. Nie budzi większych wątpliwości strukturalne podobieństwo występujące pomiędzy przewłaszczeniem na zabezpieczenie w prawie polskim a *fiduciae cum creditore contracta* w prawie rzymskim. Za trafną należy uznać tezę Doktoranta o funkcjonalnym podobieństwie powiernictwa w prawie polskim i prawie rzymskim nawet w sytuacji, gdyby przyjąć, że podstawienie powiernicze nie odgrywa współcześnie w prawie polskim żadnej roli, a co za tym idzie podobieństwo podstawienia powierniczego w prawie polskim do fideikomisu rodzinnego w prawie rzymskim nie może współcześnie stanowić podstawy do przyjęcia tezy, zgodnie z którą powiernictwo w prawie polskim stanowi rozwinięcie modelu powiernictwa przyjętego w prawie rzymskim. Decydujący charakter ma przyjęcie konstrukcji opierającej się na przeniesieniu prawa przez powierzającego na powiernika, co właśnie odróżnia powiernictwo typu rzymskiego od opartego na konstrukcji upoważnienia powiernictwa typu germańskiego.

Ponadto kwestia recepcji konstrukcji trustu w prawie francuskim w związku z nowelizacją kodeksu cywilnego francuskiego i ustawowym uregulowaniem fiducji w art. 2011 k.c.f. pozostaje poza przedmiotem rozprawy. Jest to o tyle istotne, że niewątpliwie ustawowe uregulowanie powiernictwa w prawie francuskim stanowi istotną kwestię z punktu widzenia rekonstrukcji kontynentalnego modelu czynności powierniczych, ale także z perspektywy ewentualnej recepcji prawa angielskiego. Temat ten doczekał się w ostatnim czasie obszernej literatury poświęconej właśnie przyjętej w prawie francuskim w roku 2007 regulacji. Jest to o tyle istotne, że recepcja trustu w prawie francuskim idzie poniekąd w poprzek opisywanych przez Doktoranta tendencji ewolucyjnych, charakterystycznych dla prawa kontynentalnego, czyniąc zadość wymogom obrotu.

W pracach łączących podejście romanistyczne i dogmatyczne można zazwyczaj oczekiwać przynajmniej krótkiego wstępu historycznego, który w pewien sposób stanowi przejście pomiędzy ustaleniami dotyczącymi powiernictwa w prawie rzymskim i współczesnym polskim. Recenzowana praca jest zasadniczo pozbawiona

tego typu rozważań na temat ewolucji prawa rzymskiego w omawianym obszarze. Nie jest to zatem typowe opracowanie mieszczące się w nurcie kierunku *common core*, czy też wspólnego rdzenia europejskiej tradycji prawnej. Punkt wyjścia dla zaprezentowanych rozważań stanowi raczej założenie, zgodnie z którym możliwe do wyodrębnienia są dwa modele powiernictwa, zakładającego przeniesienie uprawnienia powierzającego na powiernika, mianowicie model romański i anglosaski. Jednocześnie przykład współczesny powiernictwa typu romańskiego stanowi współczesne prawo polskie. Doktorant nie analizuje zatem wpływu poszczególnych modeli na inne systemy prawne, źródeł inspiracji czy kierunku procesu ewolucji i czyni to w pełni świadomie, dążąc do rekonstrukcji funkcjonalnych ekwiwalentów instytucji trustu. Przyjęcie tak radykalnej wersji funkcjonalizmu stanowi zabieg przemyślany i odpowiednio uzasadniony. Co więcej, zaprezentowane przez Doktoranta podejście metodologiczne stanowi rozwinięcie metody prawnoporównawczej nie tylko akceptowanej we współczesnej komparatystyce europejskiej i rozwijanej przede wszystkim przez takich autorów, jak K. Zweigert, H. Kötz, R. Michaels, T. Weier czy W. van Gerven, ale także rekomendowanej swego czasu w polskiej literaturze przez E. Drozda, który w pracy *Przeniesienie własności nieruchomości* niezwykle trafnie wyraził jej istotę w następujący sposób: „(p)unktem wyjścia dla badań nad obecnie obowiązującym prawem polskim nie będzie przedstawienie obcych systemów legalnych z ewentualnym uwzględnieniem rysu historycznego instytucji przeniesienia własności. Zacznę natomiast od teoretycznej analizy różnych kombinacji elementów, które przy przeniesieniu własności nieruchomości mogą odgrywać rolę; systemy legalne oraz niektóre etapy rozwoju historycznego posłużą jako ilustracja dla modeli powstałych z kombinacji tych różnych elementów, wśród których oczywiście naczelną rolę odgrywa umowa”. W recenzowanej pracy Doktorant podąża w istocie rzeczy tą samą drogą, deklarując, że: „(n)ie jest celem niniejszej pracy szczegółowe omówienie wszystkich aspektów każdej z instytucji powierniczych, istniejących w danym systemie prawnym wraz z analizą jej historii i rozwoju. Zagadnienia te podlegają w niniejszej pracy analizie wyłącznie w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla prawidłowego przedstawienia i zrozumienia funkcjonowania danych instytucji

prawnych i środków prawnych służących ich ochronie.” Konsekwentne zastosowanie przyjętej metody wymagało zatem określenia kluczowych elementów stosunku powierniczego z perspektywy ochrony uprawnień beneficjenta oraz ochrony majątku powierniczego, ze szczególnym uwzględnieniem surogacji rzeczowej.

Rozprawa posiada charakter interdyscyplinarny. Doktorant posługuje się metodą historyczną, dogmatyczną oraz komparatystyczną. Wielopłaszczyznowe podejście do omawianej problematyki uznać należy za w pełni uzasadnione, choć z pewnością zrealizowanie takiego zamierzenia badawczego nie jest łatwe. Współcześnie nie jest bowiem możliwe rozważanie problematyki powiernictwa bez odniesienia się do konstrukcji wykształconych w prawie angielskim, gdyż stanowią one także punkt wyjścia dla rozwiązań wykształconych w prawie międzynarodowym. Ze względu na cel pracy uzasadnione wydaje się także przedstawienie odniesień do prawa rzymskiego, stanowiącego punkt wyjścia dla wielu rozwiązań charakterystycznych dla powiernictwa typu kontynentalnego. Ponadto regulacje dotyczące powiernictwa od dawna wykraczają poza zakres prawa krajowego. Niezbędne jest zatem uwzględnienie regulacji prawno-międzynarodowych.

4. Ocena realizacji założeń i celów badawczych

Zgodnie z deklaracją Doktoranta cel pracy stanowi przedstawienie ewolucji zmian prawnych prowadzących do wykształcenia konkretnych form ochrony majątku powierniczego, a także zaprezentowanie perspektywy dalszego, potencjalnego ich rozwoju w kontekście harmonizacji prawa prywatnego w Europie. Punkt wyjścia rozprawy stanowi próba ogólnej definicji pojęcia powiernictwa. Następnie wskazując na wątpliwości dotyczące możliwości przytoczenia takiej definicji, Doktorant dąży do zrekonstruowania cech konstytutywnych stosunku powierniczego, koncentrując się na kwestii sposobu oraz zakresu ochrony majątku powierniczego. Tym samym przedmiot właściwy rozprawy stanowi rola surogacji rzeczowej jako najistotniejszego mechanizmu ochrony interesów beneficjenta, nie zaś

jedynie charakterystyka różnych środków ochrony majątku powierniczego. Autor następnie w odniesieniu do każdego ze stanowiących przedmiot badań systemu prawnego lub regulacji mającej na celu harmonizację ochrony majątku powierniczego w Europie stawia pytanie dotyczące związku mechanizmu (lub jego braku) surogacji rzeczowej z procesem wyodrębniania poszczególnych form ochrony.

W moim przekonaniu dokonany przez Autora wybór metod badawczych umożliwia przeprowadzenie komparatystycznej, a po części także historycznej analizy środków ochrony prawnej, przysługujących beneficjentowi a także ochronie majątku powierniczego w odniesieniu do konstrukcji powiernictwa zrekonstruowanych w odniesieniu do prawa rzymskiego, polskiego i angielskiego. W szczególności pozwala on na udzielenie odpowiedzi na postawione w pracy pytanie badawcze dotyczące tego, czy surogacja rzeczowa stanowić może skuteczne narzędzie służące ochronie majątków powierniczych oraz czy umożliwia ona funkcjonowanie i wykorzystanie powiernictwa w obrocie prawnym. Tak sformułowane główne pytanie badawcze ocenić należy jako istotne, a odpowiedź na nie stanowi zarówno nowatorski jak i posiadający także walor praktyczny wkład do nauki prawa. Jednocześnie pytanie to znajduje swoje rozwinięcie w postaci szczegółowych pytań badawczych, stanowiących rozwinięcie i uszczegółowienie zagadnienia podjętego w rozprawie doktorskiej, dotyczących trzech zasadniczych kwestii.

Po pierwsze Doktorant podejmuje się odpowiedzi na pytanie o sposób i zakres ochrony majątku powierniczego w prawie rzymskim, angielskim oraz prawie polskim, a także w odniesieniu do obowiązujących regulacji międzynarodowych (Konwencja Haska w Sprawie Prawa Właściwego dla Trustów i ich Uznawalności), a także projektów mających na celu harmonizację prawa w Europie (Zasady Europejskiego Prawa Trustów, Projekcie Dyrektywy o Funduszach Zabezpieczonych, Projekcie Wspólnej Ramy Odniesienia (DCFR).

Po drugie, Doktorant wskazuje na to, że zamierza także zbadać rolę surogacji rzeczowej w związku z ochroną majątku powierniczego oraz zabezpieczeniem praw

i interesów powierzającego oraz beneficjenta w odniesieniu do wybranych systemów prawnych oraz aktów i projektów aktów o charakterze międzynarodowym.

Wreszcie po trzecie poszukuje on także odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy uznanie, że dana instytucja ma charakter powierniczy, wymaga zidentyfikowania surogacji rzeczowej jako jednego ze środków ochrony prawnej majątku powierniczego?

Tym samym w mojej ocenie precyzyjnie został zarysowany cel badań, którym Doktorant uczynił zbadanie zakresu oraz roli surogacji rzeczowej w odniesieniu do wybranych typów powiernictwa czy raczej modeli czynności powierniczych wykształconych w prawie rzymskim, polskim i angielskim. Ponadto odnotowania wymaga, że przyjęta konstrukcja pracy w sposób pośredni statuuje poniekąd czwarte, nie do końca wyraźnie sprecyzowane pytanie badawcze, wynikające jednak zarówno z przyjęcia określonego punktu wyjścia, którym Doktorant uczynił porównanie modeli powiernictwa kontynentalnego (prawo rzymskie i polskie) oraz angielskiego, a także ocenę próby harmonizacji prawa trustów. Pytanie to nieuchronnie odnosi się do możliwości skutecznego pogodzenia różnych rozwiązań i wypracowania jednolitego modelu powiernictwa, czy też stopnia realizacji tego celu w odniesieniu do ocenianych regulacji i ich projektów. Biorąc pod uwagę konkluzje pracy, Doktorant w sposób krytyczny ocenił proces konwergencji powiernictwa typu kontynentalnego i anglosaskiego, przyjmując realistyczne założenie dotyczące istotnych różnic konstrukcyjnych przy jednoczesnym występowaniu funkcjonalnych podobieństw, polegających na osiąganiu podobnych celów, aczkolwiek przy użyciu różnych środków i instytucji prawnych oraz w różnym stopniu zrealizowanych.

Recenzowana praca mieści się w nurcie literatury prawniczej poświęconej poszukiwaniu i ocenie skuteczności środków ochrony prawnej w odniesieniu do powiernictwa. Tak określony cel badań uznać należy za ważny i istotny dla wykształcenia się definicji jak i ewolucji form ochrony majątku powierniczego nie tylko w Polsce, ale szerzej, w europejskiej kulturze prawnej. Zarówno założenia metodologiczne jak i hipoteza badawcza zostały wyraźnie wyartykułowane we wstępie rozprawy. Ten sposób podejścia do problemu świadczy o samodzielności oraz pogłębionej świadomości metodologicznej Autora, zaś skonstruowane we

wstępie hipotezy są następnie konsekwentnie rozwinięte w poszczególnych rozdziałach rozprawy, a także właściwie uzasadnione. Zarówno sformułowanie celu, hipotez badawczych jak i dobór metod, przy pomocy których cel został zrealizowany ocenić należy pozytywnie. Podkreślenia wymaga także to, że złożony charakter zagadnień, dobór wielu metod badawczych, konieczność analizy licznych tekstów źródłowych w języku angielskim i innych językach obcych, sprawiają, że zadanie, które Doktorant postawił przed sobą jest szczególnie trudne. Z satysfakcją należy stwierdzić, że zadanie to zostało, co do zasady, zrealizowane w stopniu wyróżniającym.

5. Konstrukcja i strona formalna pracy

Recenzowana rozprawa jest dziełem obszernym i kompleksowym, niemniej jednak niewątpliwą jej zaletę stanowi fakt, że jej konstrukcja pozwoliła na rozwinięcie oraz klarowne wyeksponowanie wszystkich istotnych ustaleń badawczych objętych tematem. Tytuł pracy odpowiada zawartej w niej treści. Doktorant konsekwentnie zastosował schemat oparty o powiązanie kwestii przedmiotu ochrony majątku powierniczego oraz form jego ochrony, w odniesieniu do różnych systemów prawnych. Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu, wprowadzenia, czterech rozdziałów poświęconych prawu rzymskiemu, angielskiemu, polskiemu, oraz projektom związanym z harmonizacją prawa prywatnego, podsumowania oraz wniosków. Struktura pracy nawiązuje do klasycznego schematu zaproponowanego w prawoznawstwie porównawczym przez K. Zweigerta i H. Kötz. Rozprawa zawiera także wykaz źródeł, bibliografię, wykaz orzecznictwa oraz wykaz aktów prawnych wykorzystanych w pracy. Każdy z rozdziałów wieńczy syntetyczne podsumowanie zawierające wnioski wynikające z prowadzonych tam rozważań. Niewątpliwie przyjęta struktura pracy ułatwia lekturę, a jednocześnie pozwala na zrealizowanie wszystkich pośrednich celów badawczych. Recenzowana rozprawa liczy 381 stron maszynopisu. Jednocześnie Doktorant posługuje się rozbudowanym aparatem krytycznym, na który składa się 1280 przypisów. Styl oraz język nie nasuwają większych problemów i pozwalają na

zrozumienie przekazywanych treści. Doktorant zastosował narzędzia redakcyjne, pozwalające na uporządkowanie kompleksowej, złożonej treści wyводу, wśród których wymienić należy stosowanie dobrze dobranych i adekwatnych w stosunku do omawianych treści śródtytułów w poszczególnych rozdziałach, jak również umieszczenie po każdym rozdziale syntetycznego podsumowania (próby podsumowania w przypadku dwóch ostatnich rozdziałów). Konstrukcję i stronę formalną pracy ocenić należy zatem jednoznacznie pozytywnie.

6. Ocena końcowa

Recenzowana rozprawa doktorska zasługuje na wysoką ocenę. Pan mgr Bartłomiej Wiktor Woźniak wykazał się pogłębioną wiedzą prawniczą z zakresu prawa rzymskiego, angielskiego, polskiego a także międzynarodowego i obejmującego instrumenty harmonizacji powiernictwa w europejskiej kulturze prawnej. Doktorant wykazał się umiejętnością dokonywania wykładni prawa przy zastosowaniu metody dogmatycznej, syntetyzowania poczynionych ustaleń oraz krytycznej analizy funkcji określonych instytucji prawnych w prawie rzymskim, polskim, angielskim i międzynarodowym prywatnym, doktryny prawa cywilnego. Doktorant wykazał dużą staranność przy doborze i analizie źródeł historycznych jak i prawnych, samodzielność badawczą, a formułowane przez niego wnioski mają pogłębione merytoryczne uzasadnienie. O znajomości ustaleń doktryny, źródeł prawa, także europejskiego, świadczy rozległa baza źródłowa rozprawy. Praca zawiera 1280 przypisów. Autor wykorzystał 297 pozycji literatury: monografii i artykułów w wydawnictwach ciągłych oraz 103 pozycje źródłowe w zakresie prawa rzymskiego, 39 orzeczeń sądów polskich, 32 orzeczenia sądów zagranicznych, głównie angielskich, 37 ustaw, umów międzynarodowych i innych źródeł obowiązującego prawa polskiego oraz międzynarodowego i europejskiego, a także państw obcych. Badania prowadzone były zatem w oparciu o bardzo obszerną bazę źródłową przy wykorzystaniu obszernej literatury.

Biorąc pod uwagę zarówno ocenę strony formalnej pracy, jak i sposób realizacji postawionego we wstępie pracy zadania badawczego, a także oryginalny charakter przedstawionych ustaleń, należy jednoznacznie stwierdzić, że przygotowana pod kierunkiem p. prof. dr hab. Tomasza Giaro rozprawa doktorska p. mgra Bartłomieja Wiktora Woźniaka pt. „Surogacja rzeczowa w kontekście ochrony majątku powierniczego w europejskiej tradycji prawnej” (Warszawa 2019, maszynopis 381 stron) odpowiada warunkom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2014 r, poz. 1852 ze zm.) w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę- prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 poz 1669 z zm.), koniecznym do uzyskania stopnia doktora nauk prawnych w dyscyplinie nauki prawne. Tym samym wnoszę o dopuszczenie p. mgra Bartłomieja Wiktora Woźniaka do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Mariusz Golecki